



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ul. ALBA Nr. 2. — TELEFON Nr. 21.  
 Redaktor: Jan Jędrzejko, przy ul. Albie 2, Cz. 20. Redaktor: Jan Jędrzejko, przy ul. Albie 2, Cz. 20.  
 Właściciel: Jan Jędrzejko, przy ul. Albie 2, Cz. 20. Właściciel: Jan Jędrzejko, przy ul. Albie 2, Cz. 20.  
 Drukarnia: Drukarnia „Goniec” w Cz. 20. Drukarnia: Drukarnia „Goniec” w Cz. 20.

Wydawca: Jan Jędrzejko, przy ul. Albie 2, Cz. 20. Cena pojedynczego egzemplarza 6 gr. sz.

## Adwent i wróżby.

Już Adwent, za nim w ślady Święta!  
 Już święty Jędrzej zabawia dziewczęta.  
 Co w szczydry wieczer wróżby nieziszczono  
 Znów zaczynają...  
 (A. Pług. Z poematu „Zagon rodzinny”).

„Adwent” — wyraz nie polski, wziął swój początek z łacińskiego ad-ventus, co przyjęcie oznacza, a jak w tym wypadku przyjęcie czyli Narodzenie Chrystusa Pana. „Adwentem” w Polsce zwie się też okres niespełna czterotygodniowy, poprzedzający święta Bożego Narodzenia i poświęcony żarliwej niż zazwyczaj modlitwie oraz umartwieniu ciała przez post w środy, piątki i soboty.

W dawnej Polsce adwent zwał się „czterdziestnicą”, gdyż ogniś wierny i pobożny lud polski przez dni czterdzięci przygotowywał się przez post i modlitwę do godnego przyjęcia mającego się narodzić mistycznie w sercach ludzkich Zbawiciela. Przez całe te czterdzieści dni obowiązywała wiernych wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych, stąd też w przeddzień rozpoczęcia tego postu, co się zbiegało z dniem świętego Marcina, obchodzono dosyć hucznie niejaką „ostatki”, spożywając głównie gęś pieczoną.

Ze zwyczajów tego świętego początku przystawia: „Dzień świętego Marcina dużo gęsi zarzyna” i „Na Marcina gęś do komina”.

Z pierwszą niedzielą adwentu rozpoczyna się nowy rok kościelny, a że w Polsce od niepamiętnych czasów był zwyczaj w ostatnim dniu roku czynić wróżby na rok przyszły, stąd w dniu świętego Marcina czyniono ogniś wróżby rozmaite.

Przedwzrostkiem dotyczące zbliżającej się zimy Powstały wskutek tego przysłowia: „Gdy wiatr od południa w wigilię Marcina — będzie napewno lekka zima”, lub: „Gdy Marcinowa gęś po wodzie, będzie Boże Narodzenie po lodzie” (i odwrotnie).

Jeśli dzień św. Marcina był suchy, przepowiadał zimą ostrą, jeżeli wilgotny — niestateczną. Ponieważ św. Marcin przedstawiany bywa na obrazach w postaci rycerza na koniu, więc gdy w dzień tego świętego padał śnieg, mówiono, że święty Marcin na białym koniu przyjechał, gdy zaś nie padał, mówiono, że na wronym (karym).

Jak wyżej się rzekło, w dniu św. Marcina spożywano niemal w każdym domu gęś a przy tej sposobności czyniono wróżby z kości piersiowej gęsi: biała kość miała oznaczać zimą śnieżną i mroźną; pstra — zimą niestającą; w połowie biała a w połowie ciemna — zimą w połowie ostrą a w połowie lekką.

Ze zrosniętych kości obojętkowych gęsi (t zw. widełek) dziewczęta wróżyły sobie, która z dwóch wpięram pójdzie zamaż; tej samej kości używano, by się dowiedzieć, przy

której z dwóch osób pozostanie szczęśliwą.

Do wróżby tej starannie wybierano z resztek mięsa „widełki” gęsie, obsuszano je, poczem jedna z osób wróżących ujmowała za jeden koniec „widełek”, druga zaś za drugi i ciągnąc każda do siebie, rozłamwały kości w okolicy ich zrosnięcia. Szczęśliwej, oczywiście, miało towarzyszyć tej osobie, której większy kawałek w rękę pozostał.

Z biegiem czasu początek adwentu, a więc i początek roku kościelnego odsunął się na ostatnie dni listopada.

Jednocześnie przesunęły się też, prawdopodobnie, na tę porę wróżby towarzyszące, jak to zresztą było już zaznaczone, zakończeniu jednego a początkowi drugiego roku.

Ponieważ wróżbami zajmowała się przeważnie młodzież, przeto obracali się one głównie koło zamażpójścia i ożenku. Młodzież męska obracała sobie dla wróżb wigilię św. Katarzyny, żeńska zaś wigilię św. Andrzeja.

Wróżby młodzieży męskiej były, że się tak wyrazimy, mniej skomplikowane i polegały głównie na skreśleniu na kartach szeregu imion żeńskich i włożeniu ich na noc pod poduszkę.

Przebudziwszy się rano w dzień św. Katarzyny, wróżący młodzieniec wkładał rękę pod poduszkę i wyciągał stamtąd jedną z kartek, a wypisane na niej imię miało być imieniem przyszłej żony.

Bywało też, że w wigilię św. Katarzyny chłopcy ucinali gałązki wiśni i sadzili je w doniczki, pielęgnując troskliwie. Czyja gałązka zakwitła przed Bożym Narodzeniem lub Nowym Rokiem, ten miał mieć szczęście w ożenku.

Wróżby panien były więcej różnorodne. Pisanie kartek z imionami męskimi w wigilię św. Andrzeja i kładzenie ich na noc pod poduszkę było praktykowane rzadziej, niż u chłopców, a to dla tej prostej przyczyny, że w dawnej Polsce nie wiele panien poszczycić się mogło sztuką czytania i pisania. O tych kartkach z imionami, wyciąganych rano z pod poduszki, uchowało się dotychczas następujące przysłowia:

„W święto Katarzyny  
 Są pod poduszką dziewczęcy,  
 W wigilię świętego Andrzeja,  
 Jest dla dziewcząt nadzieja”.

W różnych okolicach kraju różne panowały zwyczaje i sposoby wróżenia. Najpowszechniej znany był zwyczaj zbierania się dziewczętom w wigilię św. Andrzeja i lania topionego wosku lub cyny do naczynia z wodą. Wylane w ten sposób kawałki wosku lub cyny przybierały rozmaite kształty, w których doszukiwano się podobizny różnych przedmiotów a nawet ludzi i na tej zasadzie wysnuwano wnioski o „przyszłym”.

W dzień św. Andrzeja dziewczęta, przyszedszy rano po wodę do studni, zaglądały do niej w nadziei, że zobaczą męża w zwierciadle wody. W wigilię tego dnia stawały przy węgie swego domu i pilnie nasłuchiwały, z której strony pies zaszczeka, gdyż z tej okolicy miał przybyć kawaler. Chodziły też dziewczęta pod okna

podsluchiwać pilnie, jaki pierwszy wyraz, wypowiedziany w mieszkaniu, wpadnie im do ucha. Gdy usłyszała np takie wyrazy, jak „iść, pójdz, zrób, przynieś, weź” — wróżyła sobie zamażpójście w ciągu roku; słowa: „siedź, nie bierz” itp. stanowiły złą wróżbę.

Na Kujawach rozpowszechniona była wróżba z gąsiorom. Dziewczęta stawały w kole, wzięwszy się za ręce i puszczały do środka gąsiora z zawiązanymi oczyma. Do której ten gąsior zbliżył się najprzód, ta miała najpierw iść za mąż.

Do tego samego celu w innych okolicach używano psa, koguta itd z tą tylko różnicą, że gdy pies, każda z dziewcząt kładła swój posmarowany dobrze kawałek chleba, a z przardku, w jakim pies poziadał chleb, wróżyły sobie o kolejnym zamażpójściu.

Niewiele już z pośród tych zwyczajów dawnych przechowało się do tychczas w naszym narodzie. Może jeszcze w pewnych okolicach lud niektóre z nich konserwuje. A jednak był czas, że stosowano je powszechnie, zarówno we dworach szlacheckich czy pańskich, jak w domach mieszczanek i chatach wieśniaczych.

Zarzucały je z początku dwory, później i inne klasy zapominały o nich. Dobrze, że chociaż badacze zwyczajów i obyczajów niektóre i przechowali potomnym na pamiętkę.

## Przywrócenie zakonu o.o. Reformatów w Pilicy.

Niezwykłą uroczystość święciła w tych dniach starożytna osada Pilica, położona w pow. olkuskim, w gub. kieleckiej nad brzegiem rzeki tej samej nazwy o 200 zaledwie sążni od jej źródła. Pilica miejscowość bardzo dawna, niegdyś zwana Pilcza, potem Pilca, była gniazdem rodziny Pileckich, z których Elżbieta była małżonką króla Jagielly. Następnie Pilica przeszła w posiadanie Padniewskich, którzy nie mało do jej upiększenia się przyłożyli. I tak Stanisław Padniewski wystawił tu w r. 1610 okazały zamek, zburzony w r. 1655 przez dążących z pod Częstochowy Szwedów odnowiony i przekształcony z początkiem wieku XVIII na piękny pałac przez Teodora Wessla, podskarbiego wielkiego koronnego wojewoda, który jednak zachował wały i część zamkowych murów.

Tu też, zanim na dłużej w warszawskim klasztorze pp. Sakramentek osiadła, przebywała owdowiała w r. 1726 Marja Józefa Wessłówna, żona królewicza Konstantego Sobieskiego.

Ona to kupiwszy od swego stryja podówczas nie osadę lecz miasto Pilicę, w pięknym zamku na wzgórzu najczęściej przebywała, odwiedzając czasami Warszawę, gdzie ją król i panowie polscy zawsze z jaknajwiększą czcią przyjmowali. Hojna nad miarę, przywyczajona do książęcej wystawności, w końcu nadwyrężyła majątek, sprzedawała za bezcen jedne dogi, ale używała też fundusów na cele szlachetne i dobroczynne.

Ta sama Marja Józefa Sobieska na

23 lata przed śmiercią, bo w r. 1739 fundowała w Pilicy klasztor w kościele p. t. „Imienia Jezus”, do których sprowadziła z Francji zakonników tak zwanych tam Rekolęktów, reguły św. Franciszka, ostrzejszej od Bernardynów, a założonej przez zmarłego w 1652 r. św. Piotra z Alkantary. Zakonnicy ci zwani inaczej Reformatami, zamiast obuwia używają sandałów i noszą habit nieco odmiennego kroju. Sprowadzeni do Polski pierwszy raz za króla Zygmunta III Wazy mieli już podówczas u nas przeszło 20 klasztorów, mianowicie w Warszawie (1623), Brześciu, Pińczowie, Stopnicy, Kaliszu, Koninie, Wieluniu, Włocławku, Łocku, Pułtusk, Sandomierzu, Rawie, Węgrowie itd. do których przybył w r. 1739 nowy klasztor w Pilicy.

Po 125-ciu latach istnienia klasztoru o.o. Reformatów w Pilicy po powstaniu styczniowym opustoszał. Po zesłaniu arcybiskupa warszawskiego ks. Szezęsnego Feliksiego do Jarosławia w r. 1864 nastąpiła tak zwana kasata klasztorów w Królestwie Polskim. Rząd rosyjski, mszcząc się za najszczęśliwszą misję duchowieństwa i zakonów, za ich czyny udział w ruchu narodowym, zwinął w r. 1864 klaszatory męskie i żeńskie, z wyjątkiem niewielkiej liczby wziętych na etat skarbu lub skazanych na zamknięcie w murę wymierzenia zakonników (OO. Paulini na Jasnej Górze w Częstochowie—OO. Kapucyni w Nowym Mieście nad Pilicą—OO. Bernardyni w Kole — pp. Sakramentki i pp. Wizytki w Warszawie — pp. Bernardynki u św. Anny pod Przyrowem). Wszystkie majątki i fundusze kościelne i klasztorne wzięto wówczas na skarb Zarząd interesów kościelnych wyjątko z pod władzy komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego i oddano komisji spraw wewnętrznych, której dyrektorem został książę Władimir Czerskaskij.

Od tej porę przez lat przeszło 50 mury klasztoru pilickiego świeciły pustką.

Teraz dopiero po przejściu będącej własnością fabrykanta Moesa Pilicy wraz z całą potacją ziemi kieleckiej, radomskiej, sandomierskiej, lubelskiej i t. d. pod władzę wojskową i cywilną austriacką, nastąpiła chwila powrotu prawowitych właścicieli klasztoru pilickiego do swej starodawnej siedziby. Rząd austro-węgierski restytuował dawne prawa OO. Reformatów, których narazie osiadło w klasztorze czterech, rozpoczynając nową erę 10 cio dniowymi rekolekcjami.

Chwilę tę ludność osady, oraz okolice powitała z radością, spiesząc gościnnie z darami, niosąc w gotówce i w naturze, co kto mógł, tak, że klasztor zaprowiantowany jest we wszelką żywność ofiarno. fr. g. Częstochowa, 29 listopada 1915.

**Kupiec — nie kupiec.**  
 (Ciąg drugi).

Rozpatrzmy po kolei te dwa źródła dochodu, a właścicieli strat w handlu księgarskim.

1) Wydawcy pism, na prenumerację tychże dają księgarzom przeciętnie 10 proc. Ponieważ księgarz

# Teatr PARYSKI II-ga Aleja № 19.

Program od Wtorku 30 Listopada do Piątku 3 Grudnia 1915 roku.

**Cygańska krew** |||

**Czarna banda** |||

**WALETA** |||

**Posada na kolei**

Wspaniały dramat w oryg. ujęciu w 3 częściach.

Sensacyjny dramat w 1-iej części.

Obrazy z natury.

Komiczna farsa. Bezustanny śmiech.

Ostatnia nowość!

**Na scenie:**

Ostatnia nowość!

**Nigdy dotychczas nie grane w Królestwie!!!**

## Noc w Belwederze

Patriotyczny dramat w jednym akcie A. Staszczyka.

Nowa wystawa!  
Nowe kostiumy!

Nowe dekoracje pędzla p. Wieczorkowskiego!

Chór!

Przeszło 20 osób współdziałających!

Dzieje się w palacu Belwederze w Warszawie dnia 29 listopada 1830 roku.

Z powodu olbrzymich kosztów premiery — ceny miejsc minimalnie podwyższone. Reżyser T. Wołowski.

prowinjonalny nie może sam odbierać towaru od 20, lub więcej Redakcji, — musi trzymać w Warszawie swego komisjonera, który mu to załatwia i wysyła mu wszystko razem raz, lub więcej razy na tydzień. Ale, ponieważ niema nic darmo, komisjoner taki pobiera 4 do 5 procent za swą fatygę.

Oprócz tego dolicza sobie też pewną kwotę każdorazowo, za opakowanie paczki i wysłanie ją na koleje. Przewóz koleją, wraz z frachtem, też opcją trzeba. Zatem kosztta wynoszą już do 7 proc.

Gdy nadchodzi przesyłka (mówię o czasach normalnych, bo teraz, na szczęście, pisma nie nadchodzą i dokiadać do nich nie potrzebujemy), należy każdy numer rozpaść, przy czym jest bardzo dużo pracy, a przy wydawaniu każdemu odbiorcy zawiadanie, oraz niejednemu do domu odślad.

Niema tygodnia, żeby nie zaginał jakiś numer tygodnika któremu z prenumeratorów i taki prenumeratorem udaje się do księgarni, prawie zawsze twierdząc, że nie otrzymał. — Biorąc też pod uwagę i to, że, przy największych nawet ostrożnościach, w żaden sposób nie można się obyć bez strat na udzielonym Kredycie za pisma, — można stanowczo twierdzić, że na te różne nadprogramowe datki rozchodzą się więcej jak pozostałe 3 proc.

2) Z towarami, otrzymywanymi w komis, jest następująca transakcja: Każdy, kto wydrukuje jakąś książkę, lub broszurę, choćby ta rzecz nie miała nawet najmniejszej wartości, lub najmniejszych widoków zbytu, czuje się w obowiązku pochwalenia się tem przed szerszym ogółem i w tym celu wysyła każdej większej księgarni 1 lub 2 egzemplarze, a nie raz po 4 i więcej tej „nowości”. Ponieważ jednak nie chce uskutecznić tego na swój koszt, rozsyła prowincjonalnym księgarzom do ich warszawskiego komisjonera ten ostatni pobiera od tych załączników, za swą fatygę, pewien procent i towar ten jedzie w drogę, a kosztta tej jazdy opłaca odbiorca. Przez rok ubiera się takich komisów mniej więcej za 2 tys. rubli.

Cały rok trzeba, się tem opiekować, ochraniać od much i innych uszkodzeń, przejrzeć każdą rzecz (bez przeceniania kartek, żeby, mniej więcej, wiedzieć o co chodził autorowi lub wydawcy, — zatem sortować nie tylko po półkach, ale i w głowie. W początku następnego roku zaczyna się z tem nowa praca: Należy wyciągać z półek, sortować na wydawców, spisywać i znova na swój koszt wysyłać z powrotem. Naturalnie egzemplarzy zniszczonych, z wyblakniętymi, lub zabrudzonymi okładkami, przedmiotem, — wogóle z najmniejszym uszkodzeniem, wysyłać nie można, bo, jak inkiuz jaki, wróca, powodując

znów kosztta powrotu swego. Dodać należy, że na odesłanie komisów jest pewien termin — wolno to uskutecznić tylko do 1 marca, — zatem, jeżeli znajdzie się coś z tych rzeczy po terminie, pomaża makulaturę, gdyż zbyteczna fatyga z odsyłaniem — wydawca już nie przyjmie

Antoni Eger

### Komunikaty urzędowe.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 30 listopada:

Wschodni plac boju. Ogólne położenie żadnym zmianom nie uległo.

Jeden z niemieckich statków powietrznych zaatakował składy kolejowe w Jozowiczkach, na północny wschód od Baranowiczek.

Zachodni plac boju. Cała działalność na froncie zachodnim ograniczała się do walk artyleryjskich i minowych, które na pewnych odcinkach stawały się bardzo intensywne.

Balkański teren walk. Kilka oddziałów armii generała von Koevessa odrzuciło wojska nieprzyjacielskie pod Rudnikiem, na północny zachód od Mitrowicy. Pod tą miejscowością oraz na zachód od Siniticy, wzięły wojska generała Gallwitz 1000 Serbów do niewoli. Siły bułgarskie zdobyły 28 b. m. Prizrend, biorąc przytem 3000 jeńców do niewoli oraz zdobywając 8 dział.

Naczelne dowództwo armii.

#### Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 29 listopada:

Rosyjski plac boju. Nic nowego.

Włoski plac boju. Bitwa pod Isonzo trwa w dalszym ciągu.

Wczorajsze zaciekle walki zakończyły się, również jak i poprzednie, całkowitem utrzymaniem przez nasze wojska swoich pozycji.

Przeciwko przyczółkowi mostowemu pod Goryczyę Włosi prowadzili do walki nowe pułki. Bez względu na ponoszone olbrzymie straty, prowadzili oni jeden atak po drugim. Jedynie pod Oslawiją i Podgora udało się nieprzyjacielowi wkroczyć do naszych pozycji; wyparliśmy go jednak wkrótce z powrotem. Inne natarcia rozpoczęły się już pod wpływem naszego ognia.

Stanowiska nasze po obu stronach Monte San Michele były również przedmiotem częstych ataków nieprzyjaciela, rozporządzającego dużymi siłami.

Pod San Martino odznaczyły się 39-ty pułk piechoty, oraz 6 egerlandzki pułk piechoty pospolitego ruszenia

Na północnym odcinku Isonzo odparliśmy zaciekle ataki na pozycje nasze pod Tolmein.

Serbski plac boju.

Ofenzywa nasza przeciwko północnej, oraz północno-wschodniej części Czarnogóra dociera do celu. Wojska C. i K. przekraczają wąwoz Metalka na południe od Pryboju. Bułgarowie ściągają nieprzyjaciela w kierunku Prizrendu.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

#### Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 28 listopada:

Poza bezskutecznym i słabym natarciem na nasze stanowiska w Kurlandji, na zachód od jeziora Babit, dzień przeszedł spokojnie.

Na froncie kaukaskim na wybrzeżu morza Czarnego prowadzili wznowioną działalność na południowy zachód od Chopy nasze oddziały wywiadowcze.

Pod wsią Tewu, na północ od jeziora Torium zniszczyły one oddział wojsk tureckich, zdobywając jedno działo.

W okolicy Dutaku nad Eufratem i na wschód od Mellasgeru położenie jest bez zmiany.

Na północ od jeziora Wan, w okolicy Ardysu, pod wsią Choskerpi, walczyliśmy z bandami Kurdów, którzy, po zadaniu im ciężkich strat, musieli cofnąć się w góry.

W Persji, na południe od jeziora Urmia, w okolicy Kala-Sewa, wojska nasze starły się z bandami tureko-kurdyjskimi i zmusiły je do cofnięcia się na terytorjum tureckie.

#### Komunikaty francuskie.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 28 listopada:

Po południu: W Artois była ruchliwa ubiegła noc około umocnień Givenchy i w okolicy pomiędzy Rocincourt i wyżyną Canteclerc.

Na północ od Labiryntu, po wysadzeniu min, wysłał nieprzyjaciel do ataku jedną swą kompanię. Wywiązała się zacięta walka, która zakończyła się naszym powodzeniem. Nie udało się nieprzyjacielowi osiągnąć naszych rowów ochronnych; obsadził on tylko wytworzoną przez wybuch miny wyrwę.

Z reszty frontu niema nic do doniesienia.

Wieczorem: Nasi lotnicy kontynuowali gorliwe swą działalność.

W Belgji lotnik nasz, który wzniósł się w celu pościgu za eskadrą floty

powietrznej, spowodował upadek nieprzyjacielskiego lotnika, który wpadł do morza.

Niemiecka łódź torpedowa i motorowe łodzie pospieszyły mu z pomocą.

Hydroplan naszych sprzymierzeńców i nasza artylerja zatopily nieprzyjacielską łódź motorową.

#### Komunikat belgijski.

Główna kwatera donosi 28 listopada:

Noc przeszła spokojnie. Słaba działalność artylerji.

Lotnicy nieprzyjacielscy obrzucili licznymi bombami nasze linje.

#### Nowy pobór.

„Petit Parisien“ donosi, że komisja wojskowa Izby Deputowanych uchwalila powołanie poborowych z roku 1917 na 15 grudnia.

#### Nowy minister.

Z Piotrogradu donoszą: Zarządzającym ministerjum rolnictwa mianowany został członek Rady Państwa Naumow. Jest on marszałkiem szlachty i prezesem ziemstwa gubernialnego samarskiego. W Radzie Państwa należy do grupy Neudhardta. Wśród prawnicy cieszy się wielkiem powodzeniem.

#### Zakłady putiłowskie.

Piotrogradzkie fabryki putiłowskie, będące dotychczas własnością towarzystwa akcyjnego, przechodzą obecnie pod zarząd państwowy.

#### Salonik.

Z Salonik donoszą: Francuzi i Anglii w przeciągu czterech ostatnich dni przesłali stąd na front bojowy sześć pułków. Szczególniejszą uwagę zwrócono na skomplikowanie artylerji. W dalszym ciągu przybywają posiłki wojskowe i transporty materiałów wojennych.

Przybyły również znaczne oddziały sanitarne

Krają pogłoski, że Anglii zamierzają uderzyć na Bułgarów również i od strony portu Kawalla.

#### Walki pod Kriwolakiem.

Agencja Havasa donosi: Francuzi zaatakowali Bułgarów na zachód od Kriwolaku i zdobyli wieś Bruśnik. Silny kontratak nocny Bułgarów odparto. Na pozostałych pozycjach panuje spokój. Znaczne posiłki francusko-angielskie przybywają tu bez przerwy.

Serbski minister wojny odjechał do Gwogheli.

#### Walki Bułgarów.

Pisma lionskie dowiadują się, że Aten, że Bułgaria koncentruje całą armję przeciwko siłom angielsko-francuskim. Na innych polach walk zastąpią ją wojska austriackie i niemieckie. Donoszą z Salonik, że w dług oświadczenia pewnego wyższego oficera bułgarskiego, Bułgarzy idą do ataku z ciężkimi działami, otrzymując

nemi z Niemiec Na południu od Kraljewa i na północy od Raszki wrą zaczęte walki. Serbowie są zmuszeni wszędzie do cofania się przed przebijającą siłą nieprzyjaciela.

### Berlin - Konstantynopol.

Z dniem dzisiejszym przywrócono komunikację przez Serbie. Obecnie między Konstantynopolem a Berlinem czynne są dwa przewoźniki telegraficzne.

Dzięki temu Niemcy i Turcja nie są zmuszone do korzystania z przewoźników, przebiegających przez Rumunię i port Konstanze.

### Przedstawiciele państw neutralnych w Warszawie.

W ubiegły piątek 25 b. m. bawili w Warszawie przedstawiciele wojsk państw neutralnych mianowicie argentyński, brazylijski, chilijski, peruwiański, rumuński, szwedzki, hiszpański i Stanów Zjednoczonych Ameryki póna. Goście ci zwiedzali uniwersytet, gdzie byli powitani przez kuratora szkół wyższych hr. Hutten-Czapskiego i rektora dr. Brudzińskiego. Wieczorem zaś udano się do teatru Wielkiego na „Madame Butterfly”.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Dzisiaj 2 w czwartek Bibliany. P. M.  
Jutro 3 w piątek Franciszka Ksawerowa.  
Wschód słońca o godz. 7 m. 51  
Zachód słońca o godz. 3 m. 48.

### Wiadomości historyczne

1776 Zniesienie taryf w Polsce.  
1805 Bitwa pod Austerlitz.  
1413 Sejm Polski i Litwy w Horodle.  
1830 Włk. Konstancy ucieka z Warszawy.

### Zgon

W wtorek 30 listopada w Schronieniu dla paralityków pod wezwaniem św. Antoniego przy ul. Wieluńskiej Nr 3 rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 84, z tego 7 w zgrupowaniu córki miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, jedna z sióstr, mianowicie s. p. Stefania Grabowska. Zmarła posiadając wzorowe serce chrześcijańskie, pełne poświęcenia dla cierpiących bliźnich, była istnym aniołem opiekunów dla nieszczęśliwych, którzy jej zgon opłakują. — Nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu św. Rocha odbędą się we czwartek 2 grudnia o godz. 9 i pół rano.

### Wyrok śmierci.

Sąd polowy przy Warsz. Cesarzko-niemieckiej gubernij skazał na śmierć rosyjskich poddanych:  
1) aktora, Stefana Pawłowskiego z Warszawy, za szpiegostwo przeciwko armii niemieckiej i  
2) murarza, Teofila Neumana z Targówka, ponieważ sprzeciwił się wydanym rozporządzeniom przez posiadanie broni i użycie takowej przy napadzie bandyckim. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie.

Pierwszy ze skazanych, artysta dramatyczny różnych teatrów, między innymi Krakowskiego, oraz Małego w Warszawie znany był i w naszej Częstochowie z gościnnych występów w zespołach, oraz w programach kabaretowych, z których publiczność pamięta zapewne jego „Folkę” i „Na Czerniakowskiej” tudzież „Wiatr za szybami śmieje się”.

### Cennik.

Komitet Żywnościowy i Węglowy podaje do wiadomości następujący cennik na węgiel, koks i drzewo. — Ceny te obowiązują od dnia 30 listopada b. r.

### Węgiel

gruby i kostka I rb. 2. — za korzec  
kostka II rb. 1.95  
orzec I rb. 1.85  
pospółka rb. 1.15

### Koksi

gruby rb. 2.70 za korzec  
orzec rb. 2.70  
drobny rb. 1.95

### Drzewo

mk. 8 za metr kubiczny.  
Wszystko loco skład w fabryce Peltzerów i Synowie w m. (skład otwarty od godz. 8 rano do 12 i od 1 i pół do zmierzchu.

## Teatr „ODEON”

Na Żądanie Publiczności  
pozostawiamy jeszcze na 2 dni  
t. j. na środę 1-go i czwartek 2 Grudnia

Świetne arcydzieło kinematograficzne, uwiecznione pierwszą nagrodą na obecnej wystawie w Ameryce:

# NERON

## Potwór na tronie

Wielka tragedia dziejowa w 8-ciu częściach.

Obraz ten zaćmiwa wszystko, co dotąd ukazało się na ekranie.

Ceny miejsc zwykłe — niepodwyższone

2 przedstawienia dziennie: 1-e o godz. 5-ej po połud. — 2-ie o godz. 7 m. 30 wieczorem.

### Karty na cukier w Częstochowie.

Od miejskiego komitetu żywnościowego i węglowego w Częstochowie otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie co następuje:

Z rozporządzenia Władz sprzedaż cukru została uregulowana w ten sposób, że ludność otrzyma w przyszłym tygodniu (dzień będzie ogłoszony) karty cukrowe na 20 łutów, na głowę i na 14 dni; karty te będą wydawane w Okręgach Kart Chlebowych. Wskutek rozporządzenia Władz Cywilnych w Warszawie kurs rubla naznaczonej został na 1 markę 50 fen, co powoduje, że i cena cukru musi być podwyższona, a mianowicie:

1 funt faryny będzie kosztować: dla konsumentów w detalu kop 25 i pół czyli 1 karta cukrowa wyniesie na 20 łutów kop. 16

1 funt kostki będzie kosztować: dla konsumentów w detalu kop. 32 czyli 1 karta cukrowa na 20 łutów wyniesie kop 20

Powyższe ceny i podział cukru odnosi się do konsumcji przez ludność miasta; natomiast cukier wydawany po za tem: cukierniom, fabrykom cukierków, limonad i restauracjom będzie kosztować:

1 funt faryny w Komitecie k. 25  
1 funt kostki w Komitecie k. 31  
przy czym handel cukrem, wydawanym cukierniom, fabrykom cukierków, limonad i restauracjom jest zabroniony.

### Działalność sekcji odzieżowej.

Do 27 listopada Sekcja odzieżowa przy Komitecie Doraźnej Pomocy wydała ubogim miejscowym następujące ilości odzieży:

|                                |          |
|--------------------------------|----------|
| trzewików skórzanych           | 10 par   |
| trzewików                      | 85 "     |
| pończoch i skarpetek           | 125 "    |
| drobnej bielizny dla niemowląt | 10 sztuk |
| bielizny dziecięcej            | 46 "     |
| damskiej                       | 100 "    |
| męskiej                        | 22 "     |
| ubrań damskich                 | 186 "    |
| męskich                        | 84 "     |
| trykoty różne                  | 23 "     |
| koldra                         | 1 "      |
| prześcieradeł                  | 2 "      |
| poszewca                       | 1 "      |

### Pieniądże do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

Z dnia 30 listopada.  
1928 — Kaweczka Berta — 20 mk.  
1924 — Zalewska Marjanna — 25 mk.  
1925 — Sikora Konstancja — 80 mk.  
1926 — Ledwoń Józefa — 80 mk.  
1927 — Wojtala Marjanna — 100 mk.  
1928 — Kaczmarek Barbara — 70 mk.  
1929 — Lisiek Zofja —

80 mk., 1930 — Bajdar Józef — 100 mk., 1931 — Ogródnik Józefa — 30 mk., 1932 — Smolarek Matylda — 20 mk., 1933 — Rucińska Otylia — 30 mk., 1934 — Kasprzyk Józef — 100 mk.

Po odbiór pieniędzy zgłaszają się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud.

Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odnosnych władz powiatowych.

### Sprawozdanie kuchni Doraźnej pomocy.

Przeciętna liczba obiadów wydawanych codziennie w kuchniach Doraźnej pomocy, przedstawia się, jak następuje:

|               |         |
|---------------|---------|
| Kuchnia nr. 1 | — 2,000 |
| " 2           | — 1,500 |
| " 4           | — 3,300 |
| " 5           | — 180   |
| " 6           | — 75    |

Razem w 5 ciu kuchniach wydaje się codziennie przeciętnie 7,000 obiadów.

### Tabela loterii poznawczej.

Tabela wygranych loterii poznawczej, zorganizowanej przez Komitet niesienia pomocy dotkniętej wojną ludności polski, jest do przejrzenia w Biurze Komitetu Doraźnej Pomocy, przy ul. Staszica, codzień z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-ej do 12-ej w południe za opłatą 5 kop. na ubogich.

### Przesyłka listów do Rosji i zagranicę.

Niemieckie Tow. Pokoju w Stuttgardzie („Deutsche Friedensgesellschaft” — Stuttgard) prosi Inas o zaznaczenie, że wysyłając listy zagranicę i do Rosji za pośrednictwem biura tego T-wa, nadsyłają znaczki pocztowe na przesyłkę, co jest niepraktyczne i naraża T-wo na wiele kłopotów. Wobec tego T-wo prosi, aby wysyłając listy załączali zamiast marek przekazem pocztowym 45 fenigów.

### O wzory marek polskich.

Cesarzko-niemiecki zarząd poczt i telegrafów zwrócił się do niektórych instytucji polskich z prośbą o dostarczenie mu wzorów polskich stempli pocztowych, oraz marek pocztowych lub innych znaków opłaty pocztowej z epoki Księstwa warszawskiego i Królestwa kongresowego.

### Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:  
212 — Morowic Mikola, 91 — Nowak Andrzej, 62 — Tukaj Piotr, 106 — Drosz Walerja, 187 — Brzenek Ignacy, 371 — Szpiegiel Roman, 100 — Łakomak Anna, 61 — Otocki Stanisław, 218 — Malżonek Zofja, 46 — Hudrycha Franciszek.

## Teatr „CORSG”

Nowość! Nowość!

w Czwartek 2 Grudnia r. b.

Pod art. kierunkiem Wł. Glogera.

# KORDYAN

8-m odsłon z arcydzieła dramatycznego. Juliusza Słowackiego.

Reżyser A. Piękarski.

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc zwykłe.

## Kalendarze na 1916 rok

ściennie i książkowe nadeszły

ceny hurtowe i detaliczne

Aleja II kiosk z gazetami.

### Podania, Prośby i Obrony, — Sprawy wekslowe.

Przepisywanie na maszynie, oraz wszelką korespondencję niemiecką, jak również porad prawnych załatwia skutecznie Renomowane Biuro Prośb M. Schönfeld ul. Cerkiewna 465 parter z frontu. Uwaga: Należy zwracać bacność na ulicę i № domu. 823—

### Poszukuje się zaraz w I

lub II Alei do ul. Teatralnej, 1 sklep z pokojem na biuro lub też 2 pokoje średnie na parterze. Zgłoszenia pod B. P. do Adm. Gońca. 843—

### Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Ielezna 34  
ChOROBY SKÓRNE, PŁCOWE, WŁOSÓW WŁOSY i KOSMETYKA lekarska. Fryzjerze od 9-2 rano i od 4-8 po poł. — Pauli od 4-6 wieczorem. Szybki wydział wstrępnianie SALWANSANE (NATA 606 1914) — Daczenie krwi na syfilis. 80—

Do wynajęcia tania różne mieszkania składające się z dużego pokoju i kuchni. Mieszkanie to odpowiada się także na składki. Tamże duży plac do wynajęcia. Wiadomość u stróża domu ul. św. Stanisława 43. 016—

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzywny oraz do sprzedania 7 lip załanych na wyrob

Francuskiego i niemieckiego udziału wyrobawca zagranicznych wyższych zakładów naukowych. Teatralna 3, parter m. 2. 836—

Niemiec udziela nauki niemieckiego, tanio ul. Teatralna 37 w podwórzu prosto i piętro 845—

Poszukuję pokoju umebowanego dobrze ogrzanego z elektrycznym oświetleniem Oferty w Gońcu „Friedrich” 847—

Potrzebne furmanki do zwózki lodu. Zgłoszenia przyjmuje Kantor browaru K. Swedea, Ogrodowa nr. 28 w godzinach biurowych 0180—

Pianino prawie nowe tania do sprzedania III Aleja 52 Bonn.

Udziałem lekcji muzyki III Aleja 52 Bonn.

Pokój ciepły z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia Teatralna 34 piętro I. 848—

Ogrodnik samotny znający dobrze swój fach wyceni obywateli świadectwami pragnie przejąć posiad. od Nowego Roku, lub zaraz Wiadomość Częstochowa ul. św. Barbary Nr. 8 Paweł Sotkiński. 849—

W okresie czasu od Sierpnia 1914 r. do końca Marca 1915 r. z mieszkania Perli Swancer w Częstochowie II Aleja Nr. 28, zginyte następujące walizki w ilości: na rb. 100 z podpisem A. Stancera, na rb. 100 z podpisem W. Swancer i kilka sztuk na ogólną sumę rb. 1000 z podpisem A. i G. Sudja. Ostrzegają się, aby nikomu z osobnych walizek nie nabywał pod groźbą odpowiedzialności sądowej. Perla Paulina Swancer.

Kawaler poszukuje widnego, pustego pokoju z elektrycznym oświetleniem w pobliżu II-ej Alei. Oferty z ceną sub „100”, do Gońca Częstochowskiego.

# Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 44.

## I. Rozporządzenie

dotyczące  
posiadania broni, przedmiotów amunicyjnych  
i materiałów wybuchowych.

Rozporządzenie z dnia 5. kwietnia 1915 roku  
(Dziennik Rozporządzeń Nr 3, liczba 22) uzupełnia  
się jak następuje:

### § 1.

Od 1. grudnia 1915 r., są ważne tylko takie  
pozwolenia piśmienne (§ 4 wyżej rzeczzonego roz-  
porządzenia), które

albo przez właściwego Gubernatora wojsko-  
wego (Gubernatora Warszawy),  
albo przez Niemiecki Urząd górniczy w za-  
kresie do niego przynależnym  
wystawione zostały.

Kto po tym terminie będzie natrafiony jesz-  
cze w posiadaniu broni, amunicji do broni palnych,  
jakoteż materiałów wybuchowych jakiegobądź  
rodzaju, a niemający pozwolenia piśmiennego, wy-  
stawionego przez jedną z władz wyżej wymienio-  
nych, ten podpadnie karom zagrożonym w rozpo-  
rządzeniu z dnia 5. IV. 1915.

### § 2.

Do wystawiania pozwoleń piśmiennych upra-  
wnieni są urzędnicy rewirów Niemieckiego Zar-  
ządu górniczego, o ile chodzi o materiały wybu-  
chowe, które są przeznaczone do czynności potrze-  
bnych w pracach górnictwa i kamieniołomów. W  
tej mierze kompetencja Niemieckiego Zarządu  
górniczego obejmuje cały obszar Generalguber-  
natorstwa.

### § 3.

Zresztą wystawianie pozwoleń należy do Gu-  
bernatorów wojskowych (Gubernatora Warszawy).  
Z Gubernatorów tylko ten jest kompetentny, w  
którego okręgu żądający pozwolenia ma siedzibę.  
W każdym pozwoleniu należy podać wyraźnie ob-  
ręb, w którym ono jest ważne.

### § 4.

Upoważnienie do wystawiania pozwoleń, udzie-  
lone w powyższym Gubernatorom wojskowym (Gu-  
bernatorowi Warszawy) i Niemieckiemu Urzędowi  
górniczemu, wchodzi natychmiast w życie.

### § 5.

Paragraf 5. wyżej wymienionego rozporzą-  
dzenia znosi się od 1. grudnia 1915 r.

Warszawa, dnia 16. listopada 1915.

Generalgubernator.  
von Beseler.

—x—

## Postanowienia wykonawcze

Cesarsko Niemieckiego Gubernatorstwa wojsko-  
wego w Częstochowie.

### § 1.

Podania o wystawienie pozwolenia na broń  
należy przedkładać osobiście w biurze Cesarsko  
Niemieckiego Gubernatorstwa wojskowego.

Przytem należy przedłożyć:

- 1) niemaklejoną fotografię wnoszącego po-  
danie,
- 2) poświadczenie właściwego Naczelnika po-  
wiatu, że ten się zgadza na wystawienie pozwo-  
lenia na broń wnoszącemu podanie,
- 3) opis broni, o którą się wnosi podanie,  
według rodzaju, fabrykatu, numeru fabrycznego  
i innych danych, które umożliwiają jej niewąt-  
pliwie oznaczenie.

### § 2.

Oplata od wystawienia pozwolenia na broń  
wynosi 10 marek.

Częstochowa, dnia 26. listopada 1915 r.

Gubernator Wojskowy.  
von Schickfus.

—x—

Powyższe postanowienia podaje się do wiado-  
mości z tym dodatkiem, że wnioski o poświadcze-

nie na osiągnięcie pozwolenia na broń należy  
podawać w biurze pierwszego oddziału Cywilnego  
Zarządu. Dotąd wystawione pozwolenia na broń  
tracą od 1. grudnia 1915 r. swą ważność.

Częstochowa, dnia 27. listopada 1915.

Niemiecki Zarząd Cywilny.

Naczelnik Powiatu.

Bredt.

## 2. Rozporządzenie dotyczące ustanowienia kursu rubli.

### § 1.

Pieniądze niemieckie muszą być przyjmowane  
przy wypłatach w Jeneral-Gubernatorstwie War-  
szawskim, przyczem ustanawia się wartość 100  
rubli na 150 marek.

Kurs rubla w złocie ustanawia się na 2,16  
marek.

Przy prywatnych zobowiązaniach płatniczych,  
które powstały przed 10 Marca 1915 r., ma wie-  
rzyć prawo wymagania wypłaty stosownie do  
swego życzenia w niemieckiej lub rosyjskiej wa-  
lucie.

### § 2.

Podatki i inne opłaty publiczne muszą być  
regulowane, przy wypłacie w niemieckiej walucie,  
po kursie oznaczonym dla rubla w dniu ich płat-  
ności.

### § 3.

Zobowiązania wypływające z paragrafu 1 nie  
mogą być usunięte ani zmienione prywatnym uk-  
ładem.

Odmiennie umowy prywatne, zawarte przed  
dnem 10 marca 1915 roku, pozostają nadal waż-  
nymi.

### § 4.

Kto wykrocza lub usiłuje wykroczyć przeciw-  
ko przepisom paragrafów 1—3 podlega grzywnie  
do 1000 rubli = 1500 marek lub karze więzienia  
do 3-ch miesięcy.

### § 5.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie 16  
listopada 1915 roku.

Niniejszem znosi się rozporządzenie Główno-  
dowodzącego na Wschodzie dotyczące ustalenia  
kursu rubla z dnia 10 marca 1915 (Dziennik roz-  
porządzeń Cesarsko-Niemieckiej Administracji Cy-  
wilnej dla Polski z lewej strony Wisły Nr 17).

Warszawa, dnia 10. Listopada 1915 r.

Jeneral-Gubernator

von Beseler,

Jeneral piechoty.

## 3. Konferencje szkół ludowych.

W celu urządzenia konferencji dla nauczycie-  
li i nauczycielek publicznych i prywatnych szkół  
ludowych zostaje podzielony powiat Częstochow-  
ski następujące obwody konferencyjne:

1) Obwód konferencyjny **Częstochowa** z  
ludowymi szkołami miasta Częstochowy; do te-  
go obwodu należą aż do dalszego zarządzenia  
szkoły gminy Rędziny, to jest szkoły w Rędzinach  
Mirowie i Wyczerpach Dolnych.

2) Obwód konferencyjny **Huta Stara** z lu-  
dowymi szkołami w miejscowościach: Huta Stara,  
Raków, Poczesna, Bleszno, Brzeziny Wielkie, Ręk-  
szowice, Wrzozowa, Starcza, Kamienica Polska,  
Wanaty, Bargły, Dębowiec, Zawada, Zawisna, O-  
siny, Dźbów, Konopiska, Bór.

3) Obwód konferencyjny **Grabówka** z lu-  
dowymi szkołami w miejscowościach: Grabówka,  
Gnaszyn, Szarlejka, Lgota, Blachownia, Łojki,

Czarny Las, Kiedrzyń, Kawodrza Dolna i Gó-  
ra, Liska Górna, Brzózka, Kamyk, Kłobucko, B-  
Górna, Grodzisko, Libidza, Zakrzew, Zagó-  
Wręczyca.

4) Obwód konferencyjny **Węglowice** z  
dowemi szkołami w miejscowościach: Węglowice,  
Kuleje, Bór Zapilski, Bieżeń, Długie Kąty, Klepa-  
ka, Puszczew, Cisie, Panki, Truskolasy, Kamiń-  
Ługi, Wilcza Góra, Górki i Hutka.

5) Obwód konferencyjny **Krzepice** z lu-  
dowymi szkołami w miejscowościach: Krzepice, K-  
nica Stara, Przystajń Podłęże, Kuźniczka, Sta-  
krzepice, Dankowice, Zajęczki, Zwierzyniec, Zim-  
woda, Kuków.

6) Obwód konferencyjny **Opatów** z lu-  
dowymi szkołami w miejscowościach: Opatów, K-  
nowice, Złochowice, Wilkowiecko, Mokra, Danko-  
Rembielice, Lindów, Parzymiechy, Natolin, Remb-  
lice Królewskie, Lipie, Albertów, Walenczów.

Wszystkie nauczycielskie osoby szkół publi-  
nych i prywatnych są zobowiązane do wzięcia  
działu w tych konferencjach. W razie przesła-  
nia należy mi zawczasu o nich donieść albo posta-  
wić się o urlop. Dzień konferencji jest wolny od sz-  
kół.

Osoby nauczycielskie upraszam o zabranie  
sobą na konferencję numery Gazety rozporząd-  
szkolnych, które dotąd wyszły, oraz notatnik z  
lówkiem.

Gminom, a gdzie są szkoły prywatne, zo-  
wiązany do utrzymania tychże szkół, niniejsz-  
poruczam, ażeby osobom nauczycielskim, któr-  
miejsce służby jest więcej niż 5 kilometrów od  
lone od miejsca konferencji, dostarczyły bezpłat-  
wozu, albo, jeśli kolej żelazna może być użyta, za-  
ceny im cenę biletu kolejowego III. klasy. Osoby na-  
uczycielskie sąsiadnych miejsc szkolnych mają  
wać wspólnie jednego wozu.

Pierwsza konferencja odbędzie się:

- 1) dla obwodu konferencyjnego **Czę-  
stochowa** w poniedziałek, dnia 13. gru-  
dnia 1915. o godz. 10 przed południem  
sali tutejszego budynku magistrackiego
- 2) dla obwodu konferencyjnego **Huta S-  
ra** w piątek, dnia 17. grudnia 1915  
godz. 9 i pół przed południem w szk-  
gminnej w Hucie Starej A;
- 3) dla obwodu konferencyjnego **Grabów-  
ka** w sobotę, dnia 18. grudnia 1915, o g-  
9 i pół przed południem w szkole g-  
nej w Lgocie;
- 4) dla obwodu konferencyjnego **Węglow-  
ce** w środę, dnia 5. stycznia 1916 r.  
o godz. 10 ej przed południem w szk-  
gminnej we Węglowicach;
- 5) dla obwodu konferencyjnego **Krzep-  
ice** w poniedziałek, dnia 10. stycznia 1916  
o godz. 10 i pół przed połudn. w szk-  
gminnej w Krzepicach;
- 6) dla obwodu konferencyjnego **Opatów**  
poniedziałek, dnia 17. stycznia 1916  
godz. 10 przed południem w szkole g-  
nej w Opatowie.

Magistrat i wójci niechaj o tem zaraz u-  
domią szkoły ludowe w swoim obwodzie.

Częstochowa, dnia 28 listopada 1915 r.

## 4. Opalanie lokalów szkol- nych.

Przy oględzinach szkół wpadło w oczy,  
sale szkolne albo wcale nie były opalone, albo  
dopiero z rozpoczęciem nauki opalanie rozpocz-  
Niniejszem polecam magistratowi, zarzą-  
gmin i sołtysom, postarać się zaraz o to, a-  
przy rozpoczęciu nauki lokale szkolne były do-  
tecznie ogrzane.

Częstochowa, dnia 28 listopada 1915.

Częstochowa, dnia 30. Listopada 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny

Naczelnik Powiatu

Bredt.